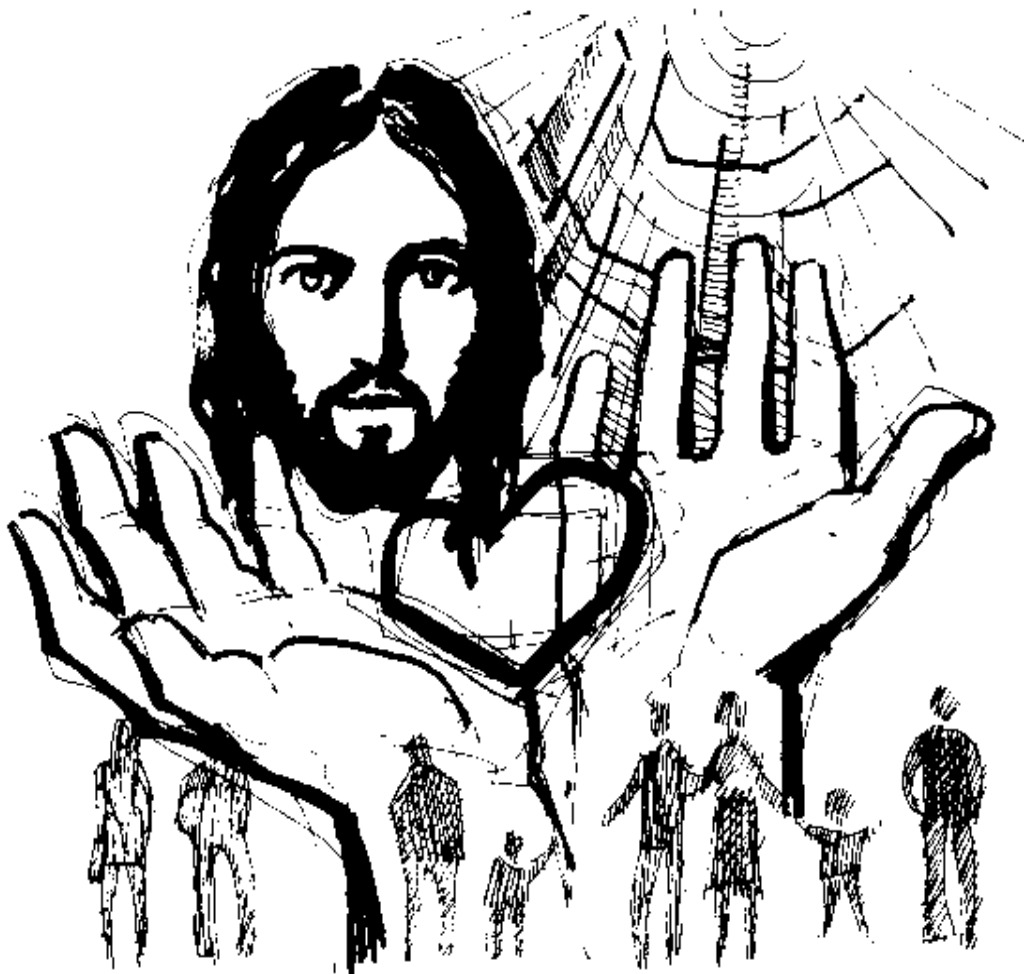


sms ...

Szkolny **magazyn** **słów**
uczniów Zespołu Szkół



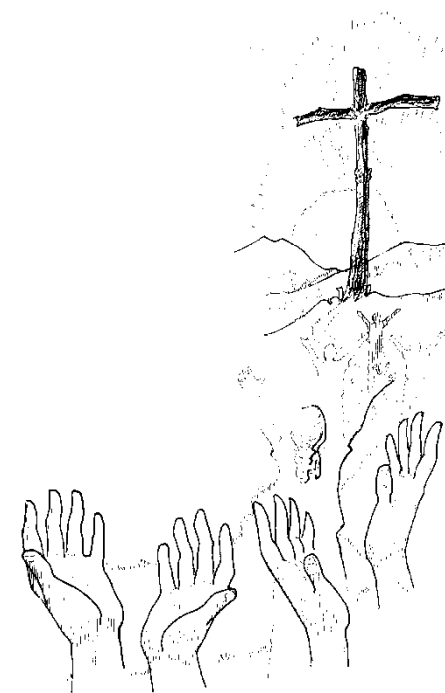
„Zmartwychwstał Pan - Alleluja”

Z okazji Świąt Wielkanocnych
życzymy Paniom Dyrektor,
Nauczycielom, Pracownikom Szkoły
i Wam Koleżanki i Koledzy:
WIARY, która każdy dzień
człowieka czyni bardziej
wartościowym,

NADZIEI, która nie pozwala pogрузić się w smutku,
i MIŁOŚCI, która powoduje,
że życie ma sens.

Niech Zmartwychwstały
Chrystus przemienia nasz
świat, uwalniając
go z lęku, zła i niepewności.
Życzymy również, by te Święta
były przeżyte z najbliższymi,
w atmosferze pokoju i radości.

Redakcja Gazetki „SMS”



Wstępniak

Kochani, doczekaliśmy się Wielkanocy. W tym wyjątkowym czasie oddajemy do Waszych rąk typowo świąteczny numer gazetki. Przeczytacie w nim o tradycjach świątecznych nie tylko w Polsce, ale i w świecie. Niektóre są naprawdę ciekawe. Dodatkowo o Śmigusie Dyngusie okiem nastolatków. Nie zabraknie humoru i świątecznych przepisów.

Miłej lektury!

Wielkanoc

Wielkimi krokami zbliżają się do nas Święta Wielkanocne. Jest to jedno z dwóch najważniejszych świąt kościelnych, ponieważ świętujemy zwycięstwo Jezusa nad śmiercią.

Niestety, wielu osobom święto to kojarzy się tylko z czekoladowymi zajacami, cukrowymi barankami, czy drobnymi prezentami.

Są jednak symbole Wielkanocne, które powinny być każdemu znane. Oto kilka z nich:

Palmy- w ostatnią niedzielę Wielkiego Postu przychodzi się do kościoła, by poświęcić palemki na pamiątkę Jezusa wjeżdżającego do Jerozolimy na osiołku z liściem palmy w dłoni

Święconka- w Wielką Sobotę przychodzi się do kościoła, by poświęcić pokarmy ułożone w koszyczku. Powinny się w nim znaleźć:

jajko- znak odradzającego się życia

chleb- symbol ciała Jezusa

wędlina- zapewnia zdrowie i dostatek

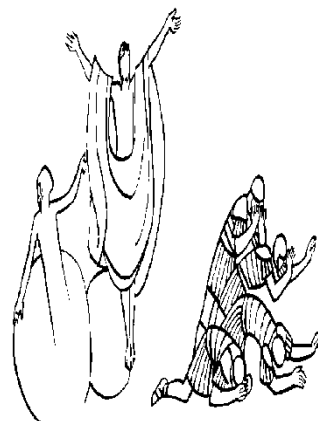
kawałek ciasta- symbol umiejętności i doskonałości

baranek- symbol Jezusa zmartwychwstałego

Tego dnia nie powinno się spożywać dań mięsnych.

Dzielenie się jajkiem- wyraża miłość, przyjaźń i pojednanie uczestników biesiady

Jest jeszcze wiele tradycji związanych z Wielkanocą, m.in. kolorowe pisanki. Mam nadzieję, że przynajmniej niektórzy z was pochylą się nad prawdziwą istotą Wielkiej Nocy i ideą tego święta zamiast nad słodyczkami :)



WIELKANOC

kiedy, co, jak i dlaczego?

Najważniejsze i najstarsze święto chrześcijaństwa, obchodzone na pamiątkę Zmartwychwstania Chrystusa – początkowo w dniu żydowskiej Paschy, a od soboru w Nicei (325) w pierwszą niedzielę po pierwszej wiosennej pełni Księżyca (tj. między 21 marca a 25 kwietnia). Obchody religijne Wielkanocy rozpoczyna odbywająca się wczesnym

rankiem procesja i msza, w Kościele katolickim zwana rezurekcją, w prawosławnym – jutrznią. W tym dniu spożywa się uroczyste śniadanie w gronie rodzinnym, poprzedzone składaniem sobie życzeń. Wielkanoc wieńczy okres Wielkiego Postu i poprzedzający ją Wielki Tydzień. Jest czasem radości (symbolizuje ją biały kolor szat liturgicznych). Z Wielkanocą wiążą się liczne religijne i ludowe obrzędy (święcenie pokarmów, pisanki, śmigus-dyngus).

Święta Wielkanocne mają bogatą tradycję. Są niezwykle barwne, towarzyszy im wiele obrzędów. Po wielkim poście – kiedyś bardzo ściśle przestrzegany – ludzie z niecierpliwością czekali na odmianę. O wielu wielkanocnych obyczajach pamiętamy także dzisiaj. Dzięki nim świąteczne dni są bardziej radosne.

smail sm@kosz

ZWYCZAJE I TRADYCJE WIELKANOCNE

Palemki na szczęście

Wielki Tydzień zaczyna się Niedzielą Palmową. Kiedyś nazywano ją kwietną lub wierzbną. Palemki – różgi wierzbowe, gałązki bukszpanu, malin, porzeczek – ozdabiano kwiatkami, mchem, ziołami, kolorowymi piórkami. Po poświęceniu palemki biło się nią lekko domowników, by zapewnić im szczęście na cały rok. Połknięcie jednej poświęconej bazi wróżyło zdrowie i bogactwo. Zatknięte za obraz lub włożone do wazonów palemki chroniły mieszkanie przed nieszczęściem i złośliwością sąsiadów.

Świąteczne porządki

Przed Wielkanocą robimy wielkie świąteczne porządki nie tylko po to, by mieszkanie lśniło czystością. Porządki mają także symboliczne znaczenie – wymiatamy z mieszkania zimę, a wraz z nią wszelkie zło i choroby.

Wesołego Alleluja – Oliwia

Topienie Judasza

Kolejnym ważnym dniem Wielkiego Tygodnia jest Wielka Środa. Młodzież, zwłaszcza chłopcy, topili tego dnia Judasza. Ze słomy i starych ubrań robiono wielką kukłę, którą następnie wleczono na łańcuchach po całej okolicy. Przy drodze ustawiali się gapie, którzy okładali kukłę kijami. Na koniec wrzucano „zdrajcę” do stawu lub bagienka. Wymierzanej w ten sposób sprawiedliwości stawano się zadość.

Wielkie grzechotanie

Kiedy milkły kościelne dzwony, rozlegał się dźwięk kołatek. Obyczaj ten był okazją do urządzania psot. Młodzież biegała po mieście z grzechotkami, hałasując i strasząc przechodniów. Do dziś zachował się zwyczaj obdarowywania dzieci w Wielkim Tygodniu grzechotkami.



Pogrzeb żuru

Ostatnie dwa dni postu były wielkim przygotowaniem do święta. W te dni robiono „pogrzeb żuru” – potrawy spożywanej przez cały post. Kiedy więc zbliżał się czas radości i zabawy, sagany żuru wylewano na ziemię.

Wieszanie śledzia

W równie widowiskowy sposób rozstawano się też ze śledziem – kolejnym symbolem wielkiego postu. Z wielką radością i satysfakcją „wieszano” go, czyli przybijano rybę do drzewa. W ten sposób karano śledzia za to, że przez sześć niedziel „wyganiał” z jadłospisu mięso.

Święconka

Wielka Sobota była dniem radosnego oczekiwania. Koniecznie należało tego dnia poświęcić koszyczek (a wielki kosz) z jedzeniem. Nie mogło w nim zabraknąć baranka (symbolu Chrystusa Zmartwychwstałego), mięsa i wędlin (na znak, że kończy się post). Święcono też chrzan, – bo „gorycz męki Pańskiej i śmierci została zwyciężona przez słodycz zmartwychwstania”, masło – oznakę dobrobytu – i jajka – symbol narodzenia. Święconkę jadło się następnego dnia, po rezurekcji. Tego dnia święcono też wodę.



Specjalnie dla dziewcząt

Uwaga dziewczyny – jeżeli w Wielką Sobotę obmyjecie twarz w wodzie, w której gotowały się jajka na święconkę, to znikną piegi i inne mankamenty urody!

Wielka Niedziela – dzień radości

W Wielką Niedzielę poranny huk petard i dźwięk dzwonów miał obudzić śpiących w Tatrach rycerzy, poruszyć zatwardziałe serca skąpców i złośliwych sąsiadów. Po rezurekcji zasiadano do świątecznego śniadania. Najpierw dzielono się jajkiem. Na stole nie mogło zabraknąć baby wielkanocnej i dziada, – czyli mazurka.

Lany poniedziałek

Lany poniedziałek, śmigus-dyngus, święto lejka – to zabawa, którą wszyscy doskonale znamy. Oblewać można było wszystkich i wszędzie. Zmoczone tego dnia panny miały większe szanse na zamążpójście. A jeśli któraś się obraziła – to nieprędko znalazła męża. Wykupić się można było od oblewania pisanką – stąd każda panna starała się, by jej kraszanka była najpiękniejsza. Chłopak, wręczając tego dnia pannie pisankę, dawał jej do zrozumienia, że mu się podoba.

Szukanie zajączka

Wyrazem wielkanocnej radości rodziny może być po zakończeniu śniadania, wspólna zabawa – zwana szukaniem zajączka, czyli małej niespodzianki dla każdego.



Wielkanocne jajo

Jajko – króluje na wielkanocnym stole, jest symbolem życia i odrodzenia. Tradycja pisanek i dzielenia się święconym jajkiem sięga daleko w przeszłość. Już starożytni Persowie wiosną darowali swoim bliskim na czerwono barwione jaja. Zwyczaj ten przyjęli od nich Grecy i Rzymianie.



Rumuńskie przysłowie ludowe mówi: „Jeśli my, chrześcijanie zaprzestaniemy barwienia jaj na czerwono, wówczas nastąpi koniec świata”. Czerwone pisanki mają podobno moc magiczną i odpędzają złe uroki, są symbolem serca i miłości. Jajko jest formą najbardziej doskonałą. Zawiera wszystkie konieczne dla odżywienia organizmu składniki: białko, tłuszcz, sole mineralne i witaminy

WIELKANOC I ZWYCZAJE W INNYCH KRAJACH

Niemcy

Święta Wielkanocne u naszych sąsiadów prawie się od siebie nie różnią. Dla Niemców również najważniejszymi dniami w tym czasie są Wielkie Piątek, Wielka Sobota oraz Wielka Niedziela. Panuje tam jednak zwyczaj chowania słodczy przed dziećmi. Rodzice lub dziadkowie ukrywają słodkości oraz pomalowane pisanki w ogrodach (lub jeżeli nie posiadają ogrodu – w mieszkaniu), a ich pociechy wytrwale szukają wszystkich ukrytych skarbów.



Rosja

Wielkanoc określana jest Paschą. Przeważnie obchodzona jest później, po świętach katolickich, jednak w tym roku obie religie obchodzą uroczystości w tym samym czasie. Przygotowania do świąt u Rosjan rozpoczynają się czterdzieści dni przed Wielkanocą. Od tego czasu wierni muszą powstrzymać się od spożywania posiłków mięsnych oraz ryb. Uroczystości w czasie Triduum Paschalnego przepełnione są modlitwą oraz procesjami ze świecami. Poranek Wielkanocy zwiastuje uroczyste bicie dzwonów, które rozlega się z każdej cerkwi. Rodzina i znajomi witają się w tym dniu mówiąc: "Christos Voskrasie", co w tłumaczeniu oznacza, że "Chrystus Zmartwychwstał". Zgromadzeni goście obdarowują się małymi prezentami, które podarowane w tym dniu, mają przynieść szczęście jego właścicielowi.

Włochy

Włosi w tym czasie przeważnie wyjeżdżają... na urlopy. Obywatele tego kraju już od wielu lat przyjmują zasadę, że święta Bożego Narodzenia spędzają wszyscy razem ze swoją dużą rodziną, a z kolei Wielkanoc jest czasem na zagraniczny wyjazd i odpoczynek. Osoby, które nie lubią podróżować lub nie mają okazji nigdzie wyjechać, przygotowują świąteczny obiad w domu. Oczywiście kierują się zasadą: dużo i smacznie. Na stole pojawia się baranina, salami, jaja, pierożki, pieczone jagnię. Do

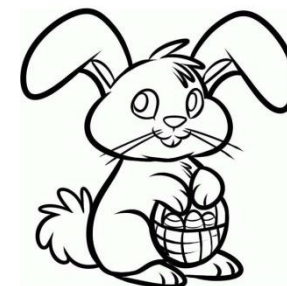
tęgo najróżniejsze gatunki serów oraz dobre, wytrawne wino.

Stany Zjednoczone

Amerykanie nie przywiązują wielkiego znaczenia do świąt wielkanocnych (w przeciwieństwie do uroczystości Narodzenia Pańskiego, z których hucznego świętowania są znani na całym świecie). Obchody Zmartwychwstania Chrystusa przebiegają tylko w niedzielę. W tym dniu organizowany jest konkurs na najbardziej oryginalny i zaskakujący Easter Bonnet, czyli wielkanocny kapelusz. W świątecznym menu pojawiają się jajka, szynka oraz ciasta. Amerykanie raczej nie mają w zwyczaju suto zastawiać swoich stołów. Największą atrakcją dla dzieci jest szukanie jajek, które ukrył Króliczek Wielkanocny.

Szwecja

Najbardziej oryginalnym zwyczajem, który panuje w Szwecji jest przebieranie dzieci za "wielkanocne wiedźmy". W Wielką Sobotę chodzą one po ulicach z koszem pełnym świątecznych laurów i odwiedzają swoich sąsiadów. Oczywiście nie robią tego bezinteresownie. W zamian oczekują oczywiście słodczy. Najważniejszym dniem jest tu Wielka Sobota. Wtedy rodziny zasiadają do uroczystego obiadu, a dzieci rozpakowują niespodzianki, które przyniósł im Zajączek Wielkanocny.



Czechy

W piątek, zarówno w miastach jak i na wsi maluje się pisanki. Czesi kupują tego dnia także baranki z biszkoptowego ciasta, masowo wypiekane przez cukierników. Kolejne dni to czas zadumy nad magią świąt Wielkiej Nocy. W niektórych regionach Czech chłopcy biją dziewczęta pomlaskami (młode wierzbowe gałęzie splecione w warkocze) lub długimi gałęziami jałowca, twardymi, sprężystymi i okrytymi ostrymi szpilkami. Obite dziewczyny wnoszą z domów i wrzucają do strumyków lub wanien z wodą. Zwyczaj ten obchodzony jest w domu, w którym mieszkają panny na wydaniu. Następnym elementem spotkania jest poczęstunek. Goście częstowani są pisankami, słodczami i palenką. To wódka pędzona ze śliwek, moreli lub wiśni. Tymczasem dziewczyny na znak zgody wiążą na pomlaskach kokardki z karbowanej bibułki. Poniedziałkowe spotkanie przy stole zdołają baranki z ciasta i słodczy. Na żadnym stole nie może zabraknąć pomlaski ani alkoholu. Pojawia się Palenka, (Śliwowica), merunka (morełówka) i wódka. Szmigrus, to obyczaj przejęty przez dzieci. Przypomina on nieco bożonarodzeniowe kolędowanie, ponieważ polega na spacerze z koszykiem po domach sąsiadów i zbieraniem łakoci w zamian za śpiew i życzenia.



Meksyk

Święty Tydzień (Semana Santa) rozpoczyna się od Niedzieli Palmowej. Meksykanie uczestniczą w procesji i święcą gałązki palm. Później zostają spalone i wykorzystane jako popiół do posypywania głów. W Wielki Piątek w wielu miasteczkach odgrywa się sceny męki i ukrzyżowania Jezusa. Meksykanie nie mają zwyczaju malowania i święcenia jaj. Coraz częściej jednak ich dzieci dostają wielkanocne zajączki z czekolady. Jest to wpływ amerykańskiej kultury. Niedziela Zmartwychwstania to huczne święto obchodzone do późnej nocy. Towarzyszą mu pokazy sztucznych ogni, zabawy w wesołym miasteczku oraz jedzenie tradycyjnych potraw z ulicznych budek. Poniedziałek wielkanocny rozpoczyna Semana Pascua, czyli Tydzień Paschalny. Semana Santa i Semana Pascua to łącznie dwa tygodnie wolne od pracy i szkoły.

Wielka Brytania

Wielkanocne zwyczaje w Anglii miały swój początek długo przed nastaniem chrześcijaństwa.

Nawet nazwa świąt obchodzonych w anglosaskiej tradycji zawdzięcza swoją nazwę bogini wiosny Eostre. W Wielkanocnej tradycji jaja to symbol wiosny i nowego życia. Dawniej dekorowano je farbami, obecnie zostają wyparte przez czekoladowe jajka. Na północy kraju, w Preston obowiązuje zwyczaj turlania ugotowanych na twardo jaj. To, które znajdzie się najdalej - wygrywa.

W innych regionach ludzie bawią się, trzymając jajko w dłoni i uderzając w jajko przeciwnika. Przegrywa ten, którego jajo pierwsze zostanie uszkodzone. Symbolem świąt na wyspach jest zając. To pozostałość po tradycji polowania na zające, którą rozpoczynano właśnie w czasie wielkiej nocy.

Australia

Święta na tym kontynencie to mieszanka angielsko-irlandzkich obyczajów. Bardzo popularne jest spożywanie wspólnego wielkanocnego śniadania w gronie ubogich. Spotkania organizowane są w kościołach, wspólnie z duchownymi. W poniedziałkowy poranek dzieci podobnie jak w Niemczech, zbierają jajka w ogrodzie a następnie wymieniają się z rówieśnikami. Tradycyjny wielkanocny posiłek składa się z wieprzowiny i kurczaka smażonego z ziemniaki, marchewką i dynią.

Hiszpania

Wielkanoc to najważniejsze święto w tym kraju. Mieszkańcy świętują w kościołach oraz na ulicach miast i wiosek, biorąc udział w licznych procesjach. Zdecydowanie większy nacisk kładzie się tutaj na mękę Chrystusa niż na zmartwychwstanie. W okolicy każdego miasteczka w Aragonii znajduje się umieszczony zwykle na wzgórzu krzyż, w pobliżu którego przez cały rok przechowywane są różne relikwie i święte wizerunki. W Wielki Piątek mieszkańcy wchodzą na wzgórze po relikwie, a następnie, przy głosie bębnów, schodzą z nimi, aby kontynuować procesje ulicami miasta. Wszystkie rekwizyty powracają na swoje miejsce w sobotę, kiedy już bębny milkną. W Wielki Czwartek i w Wielki Piątek gmina San Vicente de la Sonsierra w La Rioja pełna jest tzw. picaos, którzy biczą swoje plecy dotąd, aż skóra nabierze fioletowego koloru. Wtedy ochotnicy zadają im dwanaście ukuć za pomocą wtopionych w pszczeli wosk ostrych kawałków szkła. Zgodnie z dawnymi wierzeniami, w ten sposób zła krew wypływa z ciała. Picaos idą boso, owinięci jedynie w białe płótno i ciągną za sobą ciężkie łańcuchy.

smail sm@kosz

PRIMA APRILIS



Wszyscy wiemy, jakie święto obchodzimy 1 kwietnia. Oczywiście Prima Aprilis-dzień żartów i śmiechu. Obchodzi się go na całym świecie. Nazwa wywodzi się z łacińskiego „prima dies aprilis”, co znaczy „pierwszy dzień kwietnia”. Do dzisiaj nie wiadomo, skąd wziął się ten zwyczaj. Zaczął być popularny w późnym średniowieczu. Przypuszcza się, że nawiązuje do praktyk z czasów starożytnego Rzymu.

Zwyczaj ten trafił do Polski z Europy Zachodniej w czasach nowożytnych. W krajach anglojęzycznych nazywa się go „dniem głupców”, a żartuje się tylko do południa. Francuzi mówią na niego „dzień kwietniowej ryby”, a żarty zwane są „kwietniowymi rybami”. W Portugalii znany jest jako „dzień kłamstwa”, w Szkocji jako „polowanie na głupca”, w Rosji jako „dzień śmiechu”, a na Litwie jako „dzień kłamcy”. W krajach hiszpańskojęzycznych obchodzi się 28 grudnia tzw. „dzień niewiniątek”, katolickie święto, które jest odpowiednikiem naszego Prima Aprilis. Zabawnego 1 kwietnia!



Amalthea



Okiem nastolatki – Śmigus- dyngus

Śmigus - dyngus jest to zwyczaj obchodzony w Poniedziałek Wielkanocny związany z praktykami Słowin, którzy cieszyli się po odejściu zimy i nadejściu wiosny.

Przez długi czas Śmigus i Dyngus były dwoma różnymi obyczajami. Śmigus polegał na biciu po nogach wtkami wierzby i oblewaniu zimną wodą, co oznaczało wiosenne oczyszczenie.

Dyngus to zwyczaj "włóczębny". Polegał na odwiedzinach rodziny i znajomych, połączonych z poczęstunkiem. Czynność oblewania była zdecydowanie ważniejsza. Oblewano przede wszystkim panny na wydaniu, a ta panna, której nie oblano bądź nie wychłostano, czuła się obrażona i zaniepokojona, gdyż oznaczało to brak zainteresowania ze strony kawalerów. Z kolei chłopiec, który oblął lub wychłostał więcej dziewcząt, mógł liczyć na większe szczęście i powodzenie w roku. Niegdyś dziewczęta miały prawo do rewanżu dopiero następnego dnia, we wtorek wielkanocny. Dawniej zwyczaj polewania wodą znany był tylko na wsi i związany był również z tradycjami dotyczącymi urodzaju. Gospodarze o świcie wychodzili na pola i kropili je wodą święconą, żegnali się przy tym znakiem krzyża i wbijali w grunt krzyżyki wykonane z palm poświęconych w Niedzielę Palmową. Miało to zapewniać urodzaj i uchronić plony przed gradobiciem. Niektóre obrzędy były bardzo powszechne i zachowały się do dziś. Obecnie w odróżnieniu od pierwotnych tradycji, wodą oblewani są dla żartów wszyscy bez wyjątków, nawet osoby nieznajome. Uważam, że oblewanie osób nieznajomych jest niedobrym zachowaniem, ponieważ ktoś może sobie tego nie życzyć. Takim zachowaniem możemy kogoś bardzo zdenerwować, zniszczyć mu ubranie lub może się zaziębić. Pielęgnujmy ten zwyczaj w domu, oblewajmy rodzinę lub przyjaciół i niech ta zabawa przyniesie nam radość.

Zuzia:)



Okiem nastolatka - Lany Poniedziałek

Według mnie jest to bardzo miłe i zabawne święto. Wraz z rodziną polewamy się wodą i dobrze się bawimy. I to są prawdziwe bitwy wodne. Szykujemy karabiny, zapasy wody, ubieramy się w specjalne, przeciwdeszczowe ubrania i umawiamy się na określoną godzinę w parku. Nie oblewamy nigdy przypadkowych osób –chyba, że chcą dołączyć do nas.

Rano, zawsze czekam na rodziców w salonie z gotowym karabinem i atakuję od razu, kiedy się pojawiają. Walka trwa około 3-5 minut, a później wycieramy meble i mokre ściany. Mama nie jest szczęśliwa, ale akceptuje

takie szaleństwo raz w roku. Na obiad idziemy do dziadków, gdzie przed blokiem spotykamy mojego wujka i jego dwie córki. Nie ma zwycięzców, ale wszyscy są mokrzy i uśmiechnięci. U dziadków przebieramy się i jemy wspólny obiad.

Wyjątkiem od tej tradycji były święta dwa lata temu. Zamiast wody rzucaliśmy się śnieżkami, a wraz z tatą ulepiłem Wielkanocnego Zająca ze śniegu.

Myślę, że Lany Poniedziałek przydaje nam się jako forma od stresowania, jest dobrą zabawą na świeżym powietrzu w miłej atmosferze. Jesteśmy wtedy uśmiechnięci i nie myślimy o troskach życia codziennego.

Uważam Lany Poniedziałek za bardzo miły dzień i zawsze na niego czekam.

Marcin Niziołek

Z życia szkoły

Ogłoszenia

Szkolny Konkurs Literacko-Językowy "Czytam... książki Grzegorza Kasdepke"

Zachęcamy do udziału w Szkolnym Konkursie Literacko - Językowym "Czytam... książki Grzegorza Kasdepke".

Termin: pierwsza połowa maja 2015 r.

Organizatorzy: p. Anna Morawska, p. Joanna Zarębska, p. Maria Juraszyńska.

Sukcesy

XV Szkolny Festiwal Piosenki Angielskiej

Do finału dostały się następujące osoby z klas 4-6:

Alek Kuderski 4d, Marysia Łajca 5a, Kamila

Maouche 5c, Maja Wójcik 6b Marta Budziłowska 6b,

Tosia Adamska 6c, Dominika Tryc 6c



XVII Warszawski Konkurs Recytatorski "The March Hare"

Maja Wójcik z kl. 6b zajęła II miejsce

(opiekun: p. Katarzyna Engwert - Malajkat)

Międzyszkolny Konkurs Języka Angielskiego "GIMBUS"

organizowany przez Gimnazjum nr 18 przy ul. Angorskiej 2.

Marysia Gościńska i Tomek Kozłowski z kl. 6b dostali się do II etapu

Wyniki XI Dzielnicowego Konkursu Katyńskiego

I miejsce:

Aleksandra Sawicka I b, Marianna Zientek I b, Gabriela Lassota III b,
Alicja Nowik III b

Nagrodą główną jest wyjazd na pielgrzymkę do Katynia i Smoleńska.

III miejsce:

Michał Schab I b, Jakub Sidor I b, Filip Mohammad III c, Natalia Krasicka –III c

Wyróżnienie:

Malwina Szuchnik I b, Zofia Alka I b, Maja Kaczyńska II b, Maria Tylińska II b
Opiekunem uczniów była p. Jolanta Gryszpanowicz

Kuratoryjny Konkurs Języka Angielskiego dla Gimnazjalistów.

Martyna Dobrowolska – laureat, Edyta Kaszuba – finalistka

Kuratoryjny Konkurs Geograficzny dla Gimnazjalistów.

Klaudia Batorska – laureat, Jan Kroszka – laureat

Opiekunem uczniów jest Pani Renata Kowalska.

GRATULUJEMY!!!



Opowiadanko

„Tajemnica Manaus”

Rozdział 3 - Pierwszy dzień w Brazylii

John właśnie jechał z rodzicami wypożyczonym samochodem do hotelu. Droga wiodła przez miasto. Po chwili zauważył tabliczkę z strzałką w lewo i z napisem: „Hotel Manaus”. Tata Johna skręcił w lewo i po pięciu minutach meldowali się już w hotelu. Rodzice dostali klucz pokoju z numerem 4.

Rodzice powiedzieli chłopcu, że jutro jadą na stadion w Manaus zobaczyć mecz Brazylii-USA razem z rodziną Gerda. John bardzo się ucieszył, ponieważ był fanem piłki nożnej, a Gerda bardzo polubił. Cała rodzina miała także wybrać się przed meczem do muzeum Dzikich Zwierząt żyjących w dżungli.

To również spodobało się małemu Amerykaninowi. Cała rodzina zasnęła.

Nazajutrz John wstał przed rodzicami, spakował się na cały dzień. Zabrał ze sobą m.in. notes, żeby mógł robić notatki na lekcję przyrody, aparat, koszulkę reprezentacji USA i szalik w barwach narodowych do kibicowania Stanom Zjednoczonym. Później musiał obudzić rodziców, ponieważ zaraz było śniadanie. Szybko się najadł i ustawił przed hotelem. Począł chwilę na rodziców, po czym ruszyli do muzeum. Jazda trwała około pół godziny. Następnie zatrzymali się przed budynkiem z wielkim napisem: „Zwierzęta w dżungli” tylko, że po portugalsku. Muzeum od zewnątrz wyglądało zwyczajnie, ale w środku było fantastycznie. Figury zwierząt były naturalnej wielkości, zrobione z pomalowanego metalu i znajdowały się w sztucznie zrobionej dżungli. Mimo, że nie była to prawdziwa dżungla John czuł się niesamowicie. Z ochotą oglądał kolejne zwierzęta. Wśród nich były: goryle, tygrysy, węże, jadowite pająki i wiele innych. Wycieczka razem zajęła około trzech godzin.

Po muzealnej atrakcji rodzina śpieszyła się na mecz. Szybko opuścili muzeum i pojechali wypożyczonym Land Roverem do areny w Manaus. Po 20 minutach wysiedli z terenówki i szukali rodziny z Niemiec. Rodziny odnalazły się przed wejściem na stadion. Gerd i John przywitani się i wymienili spostrzeżenie, co do wyniku meczu.

- USA wygra 2-1 – twierdził John.

- Moim zdaniem wygrają Niemcy 2-0.

Obie rodziny na stadionie zajęły miejsca obok siebie.

Rodziny obejrzały bardzo emocjonujący mecz. Padł wynik 3-2 dla USA. John był bardzo zadowolony z gry obu drużyn, ponieważ spotkanie było na najwyższym piłkarskim poziomie. Gole dla Brazylii zdobyli: Neymar z rzutu karnego i Thiago Silva po pięknym trafieniu głową. Natomiast do bramki gospodarzy trafiali: dwukrotnie Dempsey i raz Donovan. Koledzy po meczu razem z rodzicami byli w lodziarni. Umówili się także na wspólną wyprawę do prawdziwej dżungli następnego dnia. Amerykanie odjechali swoim autem spod stadionu i zmierzali do hotelu.

Alex

PASCHA

SKŁADNIKI:

- 1 kg sera białego, mielonego,
- 1 kostka masła,
- 3 gotowane żółtka,
- od pół do 1 szklanki cukru,
- 1 śmietana,
- 10 dag rodzynek,



- skórka pomarańczowa kandyzowana,
- 10 dag moreli suszonych, pokrojonych w kostkę,
- 10 dag orzechów, pokrojonych na mniejsze kawałki,
- 10 dag żurawiny suszonej,
- 10 dag pestek słonecznika,
- 10 dag pestek dyni,
- 1 gorzka czekolada pokrojona w drobną kostkę,
- może być 10 dag suszonych śliwek , pokrojonych w drobną kostkę,
- do przyozdobienia 1 czekolada gorzka, starta na tarce i kakao rozpuszczalne do posypania, mogą być też wiórki czekoladowe.

WYKONANIE:

Masło utrzeć z cukrem i przetartymi żółtkami. Połączyć ze zmielonym serem, śmietaną i bakaliami. Masę ułożyć w tortownicy, posypać startą czekoladą i kakao ,lub wiórkami czekoladowymi. Wstawić do lodówki.

(ze zbiorów mojej mamy) „GOBLIN”



ZESPÓŁ REDAKCYJNY

Alex Korytkowski 5A, Jan Siedlecki 4C, Gabriel Stępnik 4C,
Julia Pieńkosz 4C, Zuzanna Kozak 4C, Marianna Zientek 1BG,
Oliwia Rycko 1BG, Mateusz Piskorski 1 CG

Opieka nad Zespołem Redakcyjnym
p.Adam Gościński

HUMOR

Siedzi wrona na gałęzi i przygląda się sobie:
-jedno skrzydło czarne ,drugie skrzydło czarne...O kurczę, przecież ja wyglądam jak BATMAN!

Pewien mężczyzna u wróżki chciał poznać swoją przyszłość.

- Mam dla pana dwie wiadomości-mówi wróżka.
- Jedną dobrą, drugą złą.
- Niech pani zacznie od dobrej.
- Po śmierci będzie Pan śpiewał w chórach anielskich.
- Super! A ta zła?
- Pierwsza próba jutro o 10.30.

- Tato, gdzie leżą Alpy?
- Nie wiem, córciu, to mama dziś sprzątała.

Spotykają się dwa ślimaki.

- Hej stary, gdzie masz muszlę?
- Uciekłem z domu

przygotowała JULSON

KRZYŻÓWKA

1. Stolica Polski.
2. Korzystasz z niego nie tylko w komputerze.
3. Słynny Wróbelek
4. Zabawka dziewczynki.
5. Odgłos żaby.
6. i 40 rozbójników.
7. Tańcowała z igłą.
8. Nosi je nie tylko Babcia.
9. Gdy ją kroisz, to lży Ci płyną.

1.									
2.									
3.									
4.									
5.									
6.									
7.									
8.									
9.									